



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Budżetu
i Finansów Publicznych **(95.)**
w dniu 3 lipca 2013 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Warszawie dnia 13 lutego 2013 r. (druk senacki nr 397, druki sejmowe nr 1352 i 1459).
2. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 394, druki sejmowe nr 1045, 1431 i 1431-A).
3. Sprawy różne.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego
Piotr Gruszczyński)

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Witam państwa bardzo serdecznie na dzisiejszym posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów Publicznych. Witam pana ministra Grabowskiego. Z tego, co słyszę, wynika, że jest z nami zastępca dyrektora departamentu w MSZ, pan Andrzej Misztal. Tak?

(Głos z sali: Tak.)

Jest z nami. Witam pana bardzo serdecznie.

Proszę państwa, porządek dzisiejszego spotkania zawiera właściwie dwa punkty. Pierwszy to rozpatrzenie ustawy o ratyfikacji Konwencji między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi Ameryki w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu, podpisanej w Warszawie dnia 13 lutego 2013 r., a drugi to rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw. Proszę państwa, tak jak zawsze, na końcu omówimy sprawy bieżące, a ponieważ ja będę miał taką sprawę, od razu to sygnalizuję.

Zanim przejdziemy do pracy nad punktem pierwszym, chciałbym oczywiście przywitać przybyłych gości oraz panów senatorów, bo pań wśród nas nie ma. Tak że witam bardzo serdecznie na dzisiejszym posiedzeniu.

Przechodzimy do omówienia punktu pierwszego.

Panie Ministrze, przekazuję panu głos.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski: Dziękuję...)

Aha, jeszcze jedno, przepraszam, Panie Ministrze, jeszcze taka mała formalność z mojej strony.

Czy w dzisiejszym posiedzeniu uczestniczą przedstawiciele podmiotów prowadzących działalność lobbingową w rozumieniu ustawy o działalności lobbingowej w stowarzyszeniu prawa? Czy są takie osoby? Nie ma.

Dobrze, to przystępujemy do pracy.

Tak jak zapowiedziałem, przekazuję głos panu ministrowi.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Rozpatrujemy nową konwencję między Rzeczpospolitą Polską a Stanami Zjednoczonymi w sprawie unikania podwójnego opodatkowania i zapobiegania uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatków od dochodu.

Ta konwencja została podpisana w lutym bieżącego roku i ma zastąpić obecnie obowiązującą umowę z roku 1974, podpisaną jeszcze przez ministra spraw zagranicznych Olszowskiego i z drugiej strony przez pana Kissingera. Oczywiście obecna umowa nie spełnia już wielu standardów obecnej modelowej konwencji OECD, zawiera też liczne uchybienia, o których za chwilę powiem, porównując zapisy obecnej konwencji z zapisami jeszcze obowiązującej umowy. Nie muszę dodawać, że relacje gospodarcze i polityczne ze Stanami są istotne dla polskiej polityki zagranicznej, tak że dla nas jest to oczywiście umowa szczególnie istotna.

Jeśli chodzi o generalia, to powiedziałbym, że obecna konwencja odpowiada regulacjom modelowej konwencji OECD. Jeśli zaś chodzi o szczegóły, to skupiłbym się na dwóch zmianach, które są szczególnie istotne. Pierwsza z nich to opodatkowanie tak zwanych dochodów pasywnych, a więc dochodów z odsetek, dywidend i należności licencyjnych. W tej chwili konwencja przewiduje, że te dochody będą opodatkowane stawką pięcioprocentową u źródła. W tej chwili część z pasywnych dochodów jest opodatkowana stawką zerową. Tak więc wydaje się, że tutaj interesy polskiego fiskusa będą lepiej zabezpieczone. Jeśli chodzi o dywidendy, to stawka pięcioprocentowa będzie stosowana w przypadku, gdy spółka, której te dochody dotyczą, ma więcej niż 10%, jeśli chodzi o prawo głosu w danym przedsięwzięciu, w innych przypadkach, a więc wtedy, gdy spółka ma mniej niż 10% praw głosu, stosujemy stawkę piętnastoprocentową.

Druga istotna zmiana to zmiana dotycząca opodatkowania, a w zasadzie unikania podwójnego opodatkowania świadczeń emerytalnych. W obecnej umowie nie jest to regulowane. W konwencji zostały przyjęte dwie zasady. Jeżeli emerytura lub renta jest wypłacana z prywatnych form zabezpieczenia emerytalnego, to ona będzie podlegała opodatkowaniu wyłącznie w kraju rezydencji podatnika. Jeżeli zaś jest to emerytura wypłacana z państwowego systemu zabezpieczenia społecznego, to jest ona opodatkowana wyłącznie w państwie źródła. Jeśli chodzi o ogólną zasadę unikania podwójnego opodatkowania, to zastosowaliśmy tu, podobnie jak w innych umowach tego typu, umowę wyłączenia z progresją.

Co jeszcze jest tu istotne? Zgodnie z tym, co powiedziałem, z tymi standardami konwencji, są tu również przepisy dotyczące klauzuli *limitation of benefits*, a więc mówiącej

o tym, że przepisy tej konwencji czy korzyści umowne z tej konwencji nie mają zastosowania do obywateli czy rezydentów państw trzecich. Ostatnia rzecz, o której chciałbym wspomnieć, to jest to, że również ta konwencja, rzecz jasna, przewiduje pełną klauzulę wymiany informacji podatkowych zgodnie ze standardami OECD. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję, Panie Ministrze.
Proszę o zabranie głosu pana legislatora.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Szymon Giderewicz:**

Dziękuję bardzo.
Szymon Giderewicz, legislator.
Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!
Sama ustawa wyrażająca zgodę na ratyfikację nie budzi wątpliwości legislacyjnych. Tryb związania się Polski umową jest uzasadniony ze względu na materię, jakiej dotyczy ustawa i ratyfikowana umowa, czyli konstytucyjne prawa i wolności. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.
Otwieram dyskusję.
Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?
Proszę, pan senator Bierecki.

Senator Grzegorz Bierecki:

Ta konwencja przynosi zmiany dotyczące opodatkowania zysków z licencji, z tytułu opłat licencyjnych. Dotychczas było 10%, teraz będzie 5%. Tak? Dobrze pamiętam? Też w kwestii opodatkowania dywidend, o których pan minister wspomniał, mamy do czynienia ze zmniejszeniem obciążenia. Pytanie dotyczy tak naprawdę arbitrażu podatkowego. Jak to się będzie miało w stosunku do tych umów, które omawialiśmy na poprzednich posiedzeniach, umów o unikaniu podwójnego opodatkowania z krajami Unii Europejskiej, w których likwidujemy te tak zwane raje podatkowe? Jak stawki, które są w tej umowie, będą się miały do stawek wynikających z tamtych umów? Czy nie dojdzie tu do swoistego arbitrażu podatkowego? Czy przypadkiem polskie firmy nie będą w tej chwili poszukiwały rezydencji w Stanach Zjednoczonych w celu zmniejszenia obciążeń podatkowych?

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.
Panie Ministrze, może dzisiaj przyjmujemy taką konwencję, że od razu będziemy wysłuchiwać odpowiedzi. Dobrze?
Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Maciej Grabowski:**

Jeszcze słowo co do faktów. Jeśli chodzi o odsetki, to obecnie obowiązująca umowa przewiduje stawkę zerową, tak jak powiedziałem, a konwencja przewiduje stawkę pięcioprocentową.

(*Senator Grzegorz Bierecki: Opłaty licencyjne...*)

Nie, nie, mówię o odsetkach, o dochodach z odsetek.

Jeśli chodzi o dywidendy, to rzeczywiście to się nie zmienia, było 5% i pozostaje 5%. Myśmy przyjęli taką zasadę, żeby dochody pasywne były opodatkowane podobną stawką, stawką pięcioprocentową, również należności licencyjne. Ma pan rację, Panie Senatorze, co do tego, że w obowiązującej umowie należności licencyjne były opodatkowane stawką dziesięcioprocentową, a będą opodatkowane stawką pięcioprocentową. Czyli – tak jak powiedziałem – dochody pasywne mają być opodatkowane podobną stawką.

Czy będzie dochodziło do arbitrażu? Ja bym tu zwrócił uwagę na jedną sprawę. Jeśli chodzi o naszą sieć umów z tak zwanymi rajami podatkowymi, to my jednak nie wiążemy się umowami o unikaniu podwójnego opodatkowania, tylko wychodzimy z założenia, że dla nas istotny jest dostęp do informacji podatkowych, dlatego wiążemy się umowami o wymianie informacji podatkowych, właśnie po to, żeby ograniczyć możliwości takiego bezpośredniego arbitrażu.

Jeśli zaś chodzi o takie kraje Unii Europejskiej, nie wiem, jak Cypr, Czechy czy Luksemburg, to rzeczywiście zawieramy, podpisujemy najczęściej protokoły do obecnie obowiązujących umów, żeby między innymi eliminować te ewidentnie niekorzystne zapisy, które funkcjonują albo funkcjonowały w tych umowach, na przykład klauzula *tax sparing*, czyli niejako uznawanie niezapłaconego podatku w poczet kredytu podatkowego, który ma być w Polsce, czy zwolnienie płac dyrektorów itd., nie chcę tego rozwijać. W każdym razie to są ewidentne, bardzo proste mechanizmy, które w mojej opinii były nadużywane przez polskie firmy.

Jednocześnie wydaje mi się, że gdyby ktoś mógł tu się dopatrywać arbitrażu, to raczej w drugą stronę. Wydaje mi się, że mogą być takie sytuacje, że firmy amerykańskie, które traktują czy do tej pory mogły traktować Polskę jako kraj tranzytowy, z punktu widzenia – mówiąc kolokwialnie – swoich rozliczeń czy zobowiązań podatkowych będą miały trochę mniej korzystne warunki, ale to były sztuczne struktury, a nie realna działalność gospodarcza. Jednak co do tego, jak ostatecznie się one zachowają, oczywiście nie mamy wiedzy.

Czy polskie spółki mogą tak robić? Polskie spółki też mają siedziby w Stanach, na przykład w Delaware czy w innych miejscach, spółki, które działają w Polsce, tam mają siedziby, mają spółki matki, mają powiązania. Prawda? Tyle że tam korzystają one de facto z uregulowań prawa wewnętrznego, a nie z zapisów umownych, które dotyczą przede wszystkim tego, żeby nie było podwójnego opodatkowania. Nie wiem, czy to jest wyczerpująca odpowiedź, ale starałem się, aby taka była. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

(*Głos z sali: Jeszcze...*)

Tak? Ad vocem, jak rozumiem.

Senator Grzegorz Bierecki:

Dla mnie jest to wystarczająca odpowiedź w odniesieniu do arbitrażu, ale mam jeszcze jedno pytanie, związane z kwestią wypłaty emerytur.

Ja widziałem tę korespondencję kierowaną z Kongresu Polonii Amerykańskiej, w której jej przedstawiciele wyrażali zaniepokojenie kwestią opodatkowania dochodów z emerytur, które pochodzą z systemu publicznego. Wyliczenie było takie, że w przypadku emeryta, który przeniesie się do Polski, nie jest obywatelem amerykańskim, miał tylko kartę pobytu i wraca do Polski na emeryturę, po takiej decyzji to opodatkowanie u źródła w Stanach Zjednoczonych wyniesie średnio 25,5%. Tak to wychodziło. O ile samo opodatkowanie nie wzbudza mojego oburzenia, o tyle jest tu pewna nierówność w porównaniu z emerytami z innych krajów. Jak się dowiedziałem z tego pisma, emeryci irlandzcy wracający do Irlandii i emeryci niemieccy wracający do Niemiec nie płacą tego podatku, zostało to zapewnione w umowach międzyrządowych.

Czy rząd przewiduje podjęcie jakichś działań w kierunku uzyskania tego swoistego uprzywilejowania dla emerytów pochodzących z Polski, a tak naprawdę zrównania ich przywilejów z przywilejami, które posiadają emeryci z innych krajów?

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę o odniesienie się do tego zagadnienia.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Maciej Grabowski:

Podobna dyskusja odbyła się w Sejmie. W czym rzecz? Tak jak powiedziałem, emerytury wypłacane z systemu państwowego są opodatkowane wyłącznie u źródła, w Polsce w ogóle nie będą one podlegały opodatkowaniu. Zaczę od tego, że te zapisy, o których mówi pan senator i które zawarte są w kilku umowach między Stanami a innymi krajami, mają co najmniej dziesięć lat. W tej chwili Stany Zjednoczone nie podpisują umów ani protokołów, które zawierają takie rozwiązania. Jednak zasadnicza sprawa leży gdzie indziej. To jest rozwiązanie, które niejako nie zawiera się w sferze opodatkowania, tylko w sferze stosunków bilateralnych związanych z zabezpieczeniem społecznym. Zatem w tej umowie myśmy nawet o tym nie mogli mówić, to nie jest przedmiot tej umowy. Myśmy tu mówili o zasadach unikania podwójnego opodatkowania, a nie o zasadach związanych z zabezpieczeniem społecznym, więc to nie podlegało tu negocjacom.

Gdyby była zmieniana umowa między Polską a Stanami Zjednoczonymi dotycząca zabezpieczenia społecznego, to tam można by się pokusić o wprowadzenie tych rozwiązań, o których pan mówi. Ta sprawa nie dotyczy opodatkowania jako takiego, tylko sposobu wypłacania emerytury Social Security, to dotyczy i obywateli amerykańskich, i tych, którzy posiadają Zieloną Kartę dłużej niż dziesięć lat i gdzie indziej wypłaca im się świadczenie. To jest niejako pomniejszenie emerytury, a nie opodatkowanie, jeżeli tak mogę powiedzieć. Także do nas docierały te głosy od Polonii.

Niezależnie od tego trzeba sobie powiedzieć, że obecne zapisy, zapisy tej konwencji są daleko korzystniejsze niż zapisy umowy z 1974 r. To tyle wyjaśnię.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Ponieważ nie widzę chętnych, proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania.

Składam wniosek o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Kto z państwa jest za? (7)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Z tego, co rozumiem, jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów byłby zainteresowany, żeby przedstawić tę ustawę na posiedzeniu plenarnym?

(*Głos z sali: To może...*)

Senator Sitarz. Dziękuję bardzo za tę inicjatywę.

Dziękuję państwu za przybycie.

Proszę państwa, przechodzimy do pracy nad punktem drugim, w którym zajmujemy się Bankowym Funduszem Gwarancyjnym.

Z tego, co rozumiem...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Witam pana ministra Kozłowskiego...

(*Głos z sali: Kowalczyka.*)

Kowalczyka. Przepraszam. Tak, tu doszło do nieporozumienia.

Panie Ministrze, dziękuję bardzo za przybycie.

Właśnie przechodzimy do pracy nad punktem drugim i od razu przekazuję panu głos.

Proszę o przedstawienie stanowiska rządu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Głównym celem przyjętej 21 czerwca przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej ustawy o zmianie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym oraz niektórych innych ustaw jest stworzenie dodatkowego funduszu, zwanego dalej funduszem stabilizacyjnym, w ramach Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Głównym celem tworzonego funduszu stabilizacyjnego będzie udzielanie przez BFG na wniosek ministra finansów gwarancji zwiększania funduszy własnych banku, która

będzie dalej zwana gwarancją rekaptalizacyjną. W wyniku zrealizowania takiej gwarancji BFG obejmowałyby akcje, obligacje banków krajowych lub bankowe papiery wartościowe. Fundusz stabilizacyjny byłby zasilany wpływami z tak zwanej opłaty ostrożnościowej. Wysokość opłaty byłaby ustalana przez Radę BFG. Maksymalna jej wysokość to 0,2 aktywów ważonych ryzykiem.

Jeżeli chodzi o inne rozwiązania, to wprowadzono również takie rozwiązanie, aby Rada BFG mogła przesuwając fundusze między funduszem stabilizacyjnym a funduszem pomocowym. Przesunięcie z funduszu stabilizacyjnego do funduszu pomocowego następowałoby po wydaniu opinii ministra finansów, a w drugą stronę – za zgodą ministra finansów. Oczywiście decyzje podejmowałaby Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego.

Może jeszcze ogólnie dodam, że proponowane zapisy wpisują się w obecne tendencje Komisji Europejskiej. Przygotowywana dyrektywa i negocjacje, które się toczą w krajach członkowskich Unii Europejskiej w zakresie *resolution*, również przewidują powołanie takich funduszy stabilizacyjnych. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.
Proszę o zabranie głosu pana legislatora.

Główny Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Może zacznę od uwagi ogólnej. W opinii jest ona opisana w punkcie trzecim, a dotyczy art. 7, czyli przepisu przejściowego do tej ustawy. Przepis ten stanowi, że instytucje finansowe objęte obowiązkowym systemem gwarantowania, czyli zobowiązane do wnoszenia opłaty ostrożnościowej, będą obowiązane do wniesienia po raz pierwszy opłaty za rok wejścia w życie ustawy w wysokości określonej w ustawie o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym w terminie sześćdziesięciu dni od dnia opublikowania uchwały Rady Bankowego Funduszu Gwarancyjnego o wysokości stawki tej opłaty w dwóch dziennikach o zasięgu ogólnokrajowym.

Biorąc pod uwagę to, że opłata ostrożnościowa jest opłatą o charakterze rocznym, a ze względu na kalendarz prac nad ustawą wejdzie ona w życie pod koniec roku, z punktu widzenia zasady proporcjonalności być może warto byłoby rozważyć, czy ta opłata nie powinna dotyczyć okresu po jej wprowadzeniu w życie po to, żeby nie dotyczyła ona całego roku 2013. To jest kwestia ogólna.

Pozostałe uwagi to są uwagi o charakterze formalnym. Pierwsza uwaga dotyczy pktów 10 i 11 w art. 1. Trzeba zamienić kolejność tych punktów ze względu na poprawki przyjęte do ustawy w Sejmie, otóż zmieniono miejsce zamieszczenia rozdziału 2a dotyczącego funduszu stabilizacyjnego.

Kolejna kwestia dotyczy nowelizacji ustawy o rekaptalizacji niektórych instytucji finansowych. Ta zmiana polega na tym, że obok Skarbu Państwa dodaje się Bankowy Fundusz Gwarancyjny jako podmiot uprawniony do udzie-

lenia gwarancji rekaptalizacyjnej. W związku z tym należy zmienić również art. 1, który określa zakres podmiotowy i przedmiotowy tej ustawy.

Ostatnia propozycja poprawki, zawarta w punkcie czwartym opinii, na samym końcu, ma charakter legislacyjny. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.
Proszę o stanowisko rządu.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Jeżeli chodzi o ostatnią poprawkę, która ma charakter techniczny, to oczywiście ją popieramy. Poprawka odnosząca się do art. 1 pkt 10 też jest poprawką redakcyjną i ją także popieramy.

Jeżeli chodzi o propozycję poprawki dotyczącą zmiany brzmienia w art. 1 pkt 1, czyli zapis „udzielaniu przez Skarb Państwa lub Bankowy Fundusz Gwarancyjny gwarancji zwiększania funduszy własnych instytucji finansowych”, też ją popieramy.

Jeśli chodzi o zastrzeżenia pana legislatora dotyczące zasady proporcjonalności, to ja nie rozumiem, o jaką zasadę proporcjonalności może tu chodzić. Z dniem powstania funduszu stabilizacyjnego banki dostają nie proporcjonalne możliwości do objęcia gwarancją rekaptalizacyjną, tylko od razu w 100%. Tu nie ma mowy o żadnej zasadzie proporcjonalności. Nie można wprowadzić możliwość udzielania gwarancji rekaptalizacyjnej w 1/3 czy 1/12, to wchodzi od razu w 100%. To po pierwsze. Po drugie, decyzje o wysokości opłat będzie podejmowała Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, która będzie brała pod uwagę oczywiście termin wejścia ustawy w życie, a jednocześnie będzie się zachowywała antycyklicznie, jeżeli chodzi o wysokość opłaty na fundusz stabilizacyjny. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję.
Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos?
Proszę, pan senator Bierecki.

Senator Grzegorz Bierecki:

Mam krótkie pytanie. Wiem, że ono wcześniej w debacie też padało, ale może zmieniła się odpowiedź, więc zawsze warto zapytać. Jakie są przyczyny, dla których ta opłata nie jest podatkiem trafiającym do budżetu państwa, a opłatą na rzecz Bankowego Funduszu Gwarancyjnego? Ja wiem, że wprowadzamy tu coś, co w wielu krajach było postulowane jako podatek bankowy, czyli to coś, co ma sfinansować funkcje czy zadania państwa w zakresie zapewniania stabilności sektora bankowego. W wielu krajach zdecydowano się

zrobić z tego wprost podatek, który trafia do budżetu, u nas być może będzie to trafiało do budżetu tylnymi drzwiami dzięki temu, że BFG może kupić obligacje Skarbu Państwa. W ten sposób te pieniądze tam trafiają, ale po drodze pojawi się koszt, oczywiście dla BFG. Jakie były przyczyny podjęcia decyzji o tym, żeby ta opłata była opłatą na rzecz BFG, a nie podatkiem wpływającym do budżetu?

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, czy odniesie się pan do tego?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk: Oczywiście.*)

Proszę bardzo.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk: Teraz?*)

Tak, tak, proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wojciech Kowalczyk:**

Szanowni Państwo! Wysoka Komisjo!

Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę na to, że w porównaniu z sektorami bankowymi innych krajów, szczególnie Europy Zachodniej, nasz sektor bankowy w latach kryzysowych, w roku 2008, zwłaszcza w roku 2009, nie był wspierany środkami z budżetu państwa. Takie kraje jak Wielka Brytania, Niemcy, Hiszpania, większość krajów Europy Zachodniej wspierała ze środków budżetowych ich lokalne banki. Nasz system bankowy jest bardzo zdrowym systemem. Przypomnę, że wskaźnik, jeżeli chodzi o adekwatności kapitałowe, jest na poziomie około 14–15%. Nasz system bankowy nie wymagał wspierania środkami z budżetu państwa. Sensem tej opłaty – która, przypomnę, nie jest kosztem uzyskania przychodu – jest tak zwany *bail-in*. *Bail-in* polega na tym, żeby w przypadku jakichkolwiek problemów, które mogłyby się pojawić w systemie bankowym w przyszłości, ten system ratował się środkami własnymi, wspomagany był ze środków własnych, a żeby nie wymagał wsparcia ze środków budżetowych. Dziękuję.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Bierecki.

Senator Grzegorz Bierecki:

Bardzo dziękuję za tę odpowiedź. Mam jeszcze jedno pytanie, dotyczące tej uporządkowanej likwidacji. Czy po zastosowaniu *bail-in*, jak pan minister to nazwał, Bankowy Fundusz Gwarancyjny będzie z tych środków wspierał uporządkowaną likwidację banków działających w Polsce, które są częścią zagranicznych grup bankowych, w przypadku podjęcia decyzji o uporządkowanej likwidacji przez europejski nadzór bankowy?

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Finansów
Wojciech Kowalczyk:**

Panie Przewodniczący! Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Tak, oczywiście. Banki, które działają w Polsce, będą wносиły opłaty na rzecz tego funduszu. One są również spółkami zależnymi, choć są osobnymi bytami pod względem prawnym według naszego porządku prawnego, mimo że mają zagranicznych właścicieli. One również będą wpłacały na ten fundusz i również będą mogły z niego korzystać, ale tylko w ramach naszych wewnętrznych, lokalnych uwarunkowań. Nie chcę tu wymieniać konkretnych przykładów, ale banki zagraniczne, które nie są oddziałami, ale są...

(*Głos z sali: Spółkami zależnymi.*)

...słowo angielskie uciekło mi teraz z głowy – spółkami zależnymi banków zagranicznych, podlegają nadzorowi naszego lokalnego nadzorca, Komisji Nadzoru Finansowego i dlatego też będą ewentualnymi beneficjentami tej gwarancji rekapitalizacyjnej. Jednocześnie chciałbym przypomnieć, że ta gwarancja będzie udzielana na wniosek Ministra Finansów.

**Zastępca Przewodniczącego
Piotr Gruszczyński:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Proponuję może po kolei, najpierw pan, a może później pan.

Proszę.

**Ekspert w Departamencie Prawnym
w Polskiej Konfederacji
Pracodawców Prywatnych „Lewiatan”
Bartosz Wyżykowski:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Bartosz Wyżykowski, konfederacja „Lewiatan”.

Szanowni Państwo!

Chciałbym zgłosić dwie uwagi do tego projektu. Jedna byłaby wyrazem poparcia dla tego, co zgłosił pan legislator. Chodzi mianowicie o to, że tak naprawdę w momencie kiedy ustawa wejdzie w życie, opłata będzie nakładana już za cały rok 2013. Tutaj nie do końca można się zgodzić z tym, że BFG weźmie pod uwagę antycykliczność, weźmie pod uwagę koniunkturę. Tak, rzeczywiście tak będzie, ale nie o to chodzi, dlatego że to BFG będzie brał pod uwagę co rok, za każdym razem. Tu chodzi o to, żeby w związku z tym, że będą na przykład dwa albo trzy miesiące do końca roku podatkowego, wziąć to pod uwagę. To nie wynika ani z tego przepisu, ani też nie będzie tego brał pod uwagę Bankowy Fundusz Gwarancyjny. Dlatego popieramy propozycję Biura Legislacyjnego, żeby albo

wprowadzić pewien mechanizm proporcjonalności, albo też to, co jest najprostsze, czyli wprowadzić zasadę, że ustawa wejdzie w życie 1 stycznia 2014 r. Wówczas banki będą wiedziały, że od tego roku obowiązuje opłata i wnoszą ją za cały rok. To jest najprostsze rozwiązanie i taki jest nasz pierwszy postulat.

Druga uwaga, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, dotyczy tego, o czym pan minister też już wspomniał, mianowicie tego, że ta opłata nie będzie kosztem uzyskania przychodu. My poddajemy pod rozważenie to, żeby to jednak był koszt uzyskania przychodu, z kilku powodów. Obecna opłata roczna stanowi koszt uzyskania przychodu, opłata na tak zwany fundusz uporządkowanej likwidacji, który jest dopiero projektowany, będzie stanowiła koszt uzyskania przychodu, tymczasem opłata ostrożnościowa z nie do końca zrozumiałych dla nas przyczyn nie będzie kosztem uzyskania przychodu. Nie można się tu też zgodzić z tym, że w związku z tym, że cel tego funduszu jest inny, to nie może to być koszt uzyskania przychodu. Po pierwsze, cele tych funduszy są na końcu wspólne, chodzi o ochronę deponenta; po drugie, to nie jest tak, że cel funduszu decyduje o tym, czy coś jest kosztem uzyskania przychodu, czy nie. O tym, co jest kosztem uzyskania przychodu, decyduje art. 15 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, otóż, jest to każdy koszt związany z działalnością gospodarczą, który ma na celu osiągnięcie przychodu. To jest opłata, którą banki będą musiały ponosić. Jeżeli jej nie wniosą, nie będą mogły prowadzić działalności bankowej, nie będą mogły osiągać zysku. Stąd nie ma żadnych prawnych i, nazwijmy to, logicznych przyczyn, ażeby różnicować na przykład obecną opłatę roczną i tę opłatę ostrożnościową z punktu widzenia podatkowego. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja proponuję, żeby odniósł się pan do tej wypowiedzi i do następnej łącznie.

A teraz przekazuję panu głos.

Dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Regulacyjnego w Związku Banków Polskich Mariusz Zygierewicz:

Dziękuję.

Mariusz Zygierewicz, Związek Banków Polskich.

My de facto mamy takie samo stanowisko, ten sam postulat w zakresie kosztów uzyskania przychodu. Nie rozumiemy, dlaczego ta opłata nie ma być kosztem uzyskania przychodu, kiedy druga opłata jest kosztem uzyskania przychodu i de facto później w ramach Bankowego Funduszu Gwarancyjnego te środki mogą być przekazywane między funduszami, czyli mogą być łączone środki, które pochodzą ze środków uznanych za koszt uzyskania przychodu, ze środkami niebędącymi kosztem uzyskania przychodu.

W nawiązaniu do tego, żeby nie powtarzać argumentów, które podnosił pan z „Lewiatana”, powiem o jeszcze jednej sprawie. Mianowicie przepis art. 7, gdzie jest mowa

o tym, że przepisy te mogą wejść w życie w 2013 r., stwarza takie ryzyko, że te przepisy wejdą w życie w trakcie roku, co oznacza pogorszenie sytuacji podatnika w podatku dochodowym od osób prawnych, a takie zmiany mogą nastąpić tylko i wyłącznie z początkiem roku podatkowego i muszą być ogłoszone do dnia 30 listopada roku poprzedniego. W związku z tym powstaje pytanie, czy te przepisy nie naruszają przepisów ogólnych, dotyczących prawa podatkowego, przez to, że nie wchodzi w życie od nowego roku podatkowego i nie zostają ogłoszone w terminie do 30 listopada roku poprzedniego.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, przekazuję panu głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Jeżeli chodzi o to, czy opłata ma być zaliczona jako koszt uzyskania przychodu, czy nie, stoimy na stanowisku – i to jest oficjalne stanowisko rządu – że ma to nie być koszt uzyskania przychodu, przede wszystkim dlatego, że głównym beneficjentem opłaty funduszu stabilizacyjnego – porównując to z opłatą na fundusz pomocowy – będą banki, bo to one będą beneficjentami gwarancji rekapitalizacyjnej, to one będą beneficjentami wsparcia przez ten fundusz i nie jest to danina publiczna. Inny argument za tym, żeby to nie był koszt uzyskania przychodu jest taki, że byłoby to też pomniejszenie dochodów jednostek samorządu terytorialnego.

Szanowni Państwo, jeżeli chodzi o termin wejścia w życie tej ustawy, to dzisiaj nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jaką decyzję podejmie Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Takie ad hoc, a priori przewidywanie, że to od razu będzie objęte opłatą za cały rok, jest naszym zdaniem nieuprawnione. Rada Bankowego Funduszu Gwarancyjnego jest ciałem kolegialnym i na pewno weźmie pod uwagę wszystkie wątpliwości, które państwo tu poruszyli. Dlatego nie zgadzamy się ze stanowiskiem, że od razu po wejściu ustawy w życie, założymy, w październiku czy we wrześniu ta opłata zostanie wstecznie naliczona za cały rok. Oprócz tego – powtórzę to jeszcze raz – tu nie ma zasady proporcjonalności. Problem może się pojawić 30 grudnia i niezależnie od tego, czy ustawa wejdzie w życie 1 stycznia, czy 31 grudnia, banki będą posiadały narzędzie w postaci możliwości dokapitalizowania przez udzieloną gwarancję rekapitalizacyjną, która będzie działała również wstecz. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Proszę, pan senator Bierecki.

Senator Grzegorz Bierecki:

Jeśli mogę, to chciałbym tylko skonstatować, że są chyba dwa słabe punkty tej koncepcji. Jedna sprawa jest taka, że to nie jest podatek, tylko opłata do budżetu. Potem z tego, co rozumiem, pan minister finansów będzie decydował o uruchomieniu tych środków, ale jeśli banki, także zagraniczne banki czy banki zależne od grup zagranicznych, wnoszą opłaty do tego funduszu, to będą potem miały podstawę do ewentualnego roszczenia o wypłatę. Gdyby to był podatek, nie mielibyśmy tego problemu. Druga kwestia to kwestia terminów i kwestia zaliczenia tego w koszty, tu jest kolejna słabość. Myślę, że te dwa punkty będą atakowane. To jest błąd w koncepcji. Myślę, że właściwe byłoby zrobienie z tego po prostu podatku. Ja oczywiście pozwoliłem sobie tylko na ten komentarz. Ja popieram ten projekt, uważam, że należy tę opłatę wprowadzić, uważam, że nie powinna być ona kosztem, ale widzę te słabości, które pewnie będą wykorzystywane w celu usunięcia tej pozytywnej opłaty, pozytecznego projektu.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, zanim przejdziemy do głosowań?

Proszę państwa, w tej chwili sytuacja jest taka, że są cztery poprawki i...

(Głos z sali: Trzy.)

Cztery.

(Głos z sali: Trzy.)

Trzy? Z tego, co zrozumiałem, są trzy propozycje poprawek legislacyjnych...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, rozumiem, dobrze. Słusznie.

Proszę państwa, są trzy propozycje poprawek legislacyjnych. Ja pozwolę sobie je przejąć.

Proponuję, żebyśmy przeszli do głosowania.

Teraz tak. Panie Ministrze, z tego, co rozumiem, te trzy poprawki legislacyjne mają poparcie rządu?

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Tak.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Tu jest pozytywne stanowisko rządu. Dziękuję bardzo. Proszę państwa, przechodzimy do głosowania.

Głosujemy nad poprawką pierwszą. Myślę, że nie trzeba ich przedstawiać.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (6)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

Poprawka druga.

Kto z państwa jest za? (6)

Jednogłośnie za. Nie ma głosów sprzeciwu i nikt nie wstrzymał się od głosu.

Poprawka trzecia.

(Głos z sali: Czwarta.)

Tak, to jest poprawka czwarta w tym zestawieniu.

Kto jest za? (6)

Jednogłośnie za. Dziękuję bardzo.

W związku z tym proponuję, żebyśmy przegłosowali ustawę.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej ustawy? (5)

Kto się wstrzymał? (1)

5 senatorów głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu, nikt nie głosował przeciw.

Kto z państwa chciałby się podjąć roli senatora sprawozdawcy?

Ja może zasugeruję. Ponieważ pan senator Bierecki dobrze w tej materii się czuje, zapytam, czy byłby gotów przedstawić ją na posiedzeniu.

(Senator Grzegorz Bierecki: Kiedy to będzie?)

Za tydzień, to będzie w czwartek lub w piątek.

(Senator Grzegorz Bierecki: Nie będzie mnie na posiedzeniu.)

Rozumiem.

Proszę państwa, żeby sprawę sprawnie...

(Głos z sali: Senator Cioch.)

Panie Senatorze, jeżeli pan się nie zdecyduje, to grozi nam to, że ja się będę musiał tego podjąć, a widzę, że jest pan naprawdę przygotowany.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Bardzo za to dziękuję.

Drugi punkt porządku obrad uważam za zamknięty.

Proszę państwa, tak jak zapowiadałem, dzisiaj omówimy sprawy różne, co najmniej jedną z takich spraw. Otóż na ostatnim posiedzeniu naszej komisji była omawiana i została przegłosowana ustawa o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw. Proszę państwa, przewodniczący komisji stworzył niejako pole do dyskusji w kontekście ewentualnych uwag z państwa strony.

Panie Ministrze, ja mam pytanie, czy w tym czasie dotarły jakieś uwagi do tej ustawy, czy w ogóle jest jakiś obszar do dyskusji.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Dostaliśmy pismo od generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Odpowiedzieliśmy na nie, na ręce pana przewodniczącego Kazimierza Kleiny złożyliśmy wyjaśnienia. Ustosunkowaliśmy się również do uwag zgłoszonych przez PONIP oraz przez Związek Banków Polskich. Gdyby była taka konieczność, to ja mogę pokrótce omówić uwagi, do których się odnieśliśmy.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Bardzo bym prosił pana ministra, aby pan minister odniósł się do tych uwag, bo to być może pozwoli nam na posiedzeniu plenarnym zgłosić odpowiednie poprawki.

Panie Ministrze, przekazuję panu głos.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Wojciech Kowalczyk:

Oczywiście. Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

Na wstępie chciałbym się odnieść do uwag zgłoszonych przez generalnego inspektora ochrony danych osobowych w piśmie z 28 czerwca, który zgłosił uwagi do art. 1 pkt 12 oraz art. 1 pkt 29 ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych oraz niektórych innych ustaw.

Przede wszystkim chciałbym podkreślić, że w zakresie uwagi dotyczącej art. 1 pkt 12 ustawy o usługach płatniczych tajemnica zawodowa na gruncie tej ustawy stanowi zupełnie odrębny rodzaj tajemnicy i nie jest to tajemnica bankowa, o której mowa w art. 104 ustawy – Prawo bankowe. Ta pierwsza, czyli tajemnica zawodowa, dotyczy przede wszystkim dostawców usług płatniczych i ma swoją podstawę w art. 11 ustawy o usługach płatniczych. Określa on zakres tej tajemnicy niezależnie od faktu, czy informacje te mogły zostać zaklasyfikowane jako objęte innym rodzajem tajemnicy.

Na czym polega nadanie tego uprawnienia określonego odrębnym przepisem? Proponowany jest art. 12a, który to właśnie stanowi swoiste uprawnienie. Jaki jest cel tego uprawnienia? W art. 12a umożliwiamy dokonywanie wymiany informacji pomiędzy wydawcami instrumentów płatniczych, czyli dostawcami usług płatniczych, którzy świadczą usługę, o której mowa w art. 3 ust. 1 pkt 4 ustawy o usługach płatniczych, oraz agentami rozliczeniowymi, czyli dostawcami usług płatniczych świadczących usługę. Dotyczy to przypadków nienależytego wykonywania konkretnych umów o usługę płatniczą.

Przepis ten nie wprowadza, co chciałbym z całą mocą podkreślić, dostępu do informacji objętych tajemnicą bankową, które są gromadzone przez Biuro Informacji Kredytowej. Jeszcze raz podkreślam, nie wprowadza on dostępu do informacji objętych tajemnicą bankową. Jest to zupełnie inny rodzaj tajemnicy zawodowej.

Dlaczego upieramy się, żeby to w ten sposób było określone, doprecyzowane? Otóż wydawcy instrumentów płatniczych są również uprawnieni do udzielania kredytu płatniczego, mowa jest o tym w art. 74 ust. 3. Zdajemy sobie sprawę z tego, jaki wpływ na funkcjonowanie samego dostawcy usług płatniczych oraz pozostałych użytkowników takiego dostawcy mogą mieć nierzetelni kontrahenci. Dlatego naszym zdaniem wymiana informacji w tym zakresie na gruncie ustawy o usługach płatniczych jest niezbędna, byśmy zapewnili stabilność systemu oraz bezpieczeństwo jego użytkowników.

Chciałbym również podkreślić, że minister finansów nie podziela wątpliwości generalnego inspektora ochrony danych osobowych, jeżeli chodzi o tak zwane kryterium

rozwiązania umowy z powodu jej nienależytego wykonania przez użytkownika. Jak już wspominałem, po pierwsze, chodzi o konkretną umowę o usługę płatniczą, po drugie, instytucja prawa cywilnego, a jest nią nienależyte wykonanie umowy, jest wystarczająco sprecyzowana przez odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego, które dotyczą tej materii, potwierdza to również orzecznictwo z tego zakresu. Nie ma więc wątpliwości, że wymianie będą podlegać tylko informacje w sytuacjach, w których użytkownik instrumentu płatniczego ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy przy rozwiązaniu umowy o usługę płatniczą.

Jeżeli chodzi o uwagi dotyczące art. 1 pkt 29 ustawy o zmianie ustawy o usługach płatniczych, to minister finansów pragnie zauważyć, że proponowane brzmienie art. 61 ust. 1 pkt 8 i 9 stanowi uszczegółowienie informacji i dokumentów, jakie zobowiązane są przedłożyć osoby, które będą miały znaczący wpływ na funkcjonowanie instytucji płatniczej, czyli na przykład posiadają znaczący pakiet akcji, udziałów, oraz osoby, które zarządzają tą instytucją. Ta zmiana jest naszym zdaniem niezbędna przede wszystkim dla nadzorcy, aby mógł dokonać rzetelnej oceny przy wydawaniu zezwolenia na prowadzenie działalności w charakterze instytucji płatniczej. Musi on ocenić, czy osoby te będą dawały rękojmię stabilnego i ostrożnego zarządzania tą instytucją płatniczą. Jest to typowe dla postępowania przy nadzorze ostrożnościowym.

Jeżeli chodzi o uprawnienia, które posiada nadzorca, to chcielibyśmy się odnieść przede wszystkim do tego, że organ, czyli Komisja Nadzoru Finansowego, która wydaje zezwolenia na prowadzenie działalności jako instytucja płatnicza, musi działać prewencyjnie, zapobiegać zagrożeniom związanym ze stabilnością całego systemu. System ten funkcjonuje na zasadzie naczyń połączonych, kłopoty jednego uczestnika tego systemu mogą się szybko przenieść na inne podmioty rynku finansowego czy uczestników tego systemu. Nadzorca ma obowiązek chronić interesy majątkowe klientów tych instytucji.

Odnosząc się do dyrektywy 2007/64, trzeba powiedzieć, że ma ona status prokonsumencki, ona wymaga podejmowania takich właśnie działań przez ustawodawcę i konsekwentnie przez organ powołany do nadzoru, czyli w tym przypadku przez Komisję Nadzoru Finansowego, jeżeli chodzi o nadzór nad rynkiem usług płatniczych. Gdybyśmy nie wprowadzili tego rozwiązania, byłoby to naruszenie obowiązującego prawa unijnego.

Biorąc pod uwagę te stwierdzenia, chcielibyśmy z całą mocą stwierdzić, że precyzyjne określenie informacji i dokumentów potwierdzających dawanie przez podmiot, który się ubiega o licencję, rękojmi stabilnego i ostrożnego funkcjonowania na gruncie ustawy... W tym zakresie niezbędne jest posługiwanie się pojęciami nieostrymi oraz tworzenie nie do końca zamkniętych katalogów. Naszym zdaniem proponowane zmiany dają nadzorcy możliwość dokonania prawidłowej oceny tego, czy osoby funkcjonujące w ramach instytucji płatniczej dają rękojmię ostrożnego i stabilnego zarządzania. To tyle, jeżeli chodzi o nasze uwagi do uwag zgłoszonych przez GIODO.

Teraz uwagi Związku Banków Polskich. Uwaga dotycząca terminu wprowadzenia ustawy w życie. Minister finansów stoi na stanowisku, że nie należy wydłużać vacatio

legis, tym bardziej że termin implementacji dyrektywy minął dwa lata temu. Większość przepisów projektu odnosi się do podmiotów, które nie występują na polskim rynku, nie ma instytucji pieniądza elektronicznego, dużo przepisów zostaje przeniesionych z obecnie obowiązującej ustawy o elektronicznych instrumentach płatniczych.

Definicja środków. ZBP proponuje, żebyśmy doprecyzowali definicję środków, tak zwanych *funds*, jako środki, banknoty i monety, zapis księgowy i pieniądź elektroniczny, określone w art. 2 ust. 1 pkt 21a. Zdaniem ministra finansów fakt, że pieniądź elektroniczny jest środkiem pieniężnym, jest możliwy do wyinterpretowania z art. 591 ust. 2, w którym jest mowa o tym, że wykup pieniądza elektronicznego następuje za środki pieniężne inne niż pieniądź elektroniczny.

Następna uwaga ZBP dotyczy definicji agenta. To zostało uwzględnione.

Definicja karty płatniczej. Z całą stanowczością będziemy się upierać przy zachowaniu definicji karty płatniczej. Jest ona potrzebna przede wszystkim ze względu na planowane regulacje zmierzające do określenia wysokości opłaty *interchange*.

Definicja pieniądza elektronicznego. ZBP proponuje zastąpienie fragmentu „wydawaną z obowiązkiem jej wykupu” zapisem „stanowiącą prawo do roszczenia wobec emitenta, wydaną”. Naszym zdaniem przepisy materialne ustawy, przykładowo art. 591 ust. 1, wskazują na to, że wykup pieniądza elektronicznego następuje na żądanie użytkownika.

Następne propozycje zmian mają charakter czysto stylistyczny i redakcyjny. Naszym zdaniem brzmienie tych przepisów nie stwarza trudności interpretacyjnych.

Następna uwaga dotyczy art. 2 pkt 35b, chodzi o tak zwany inny bank zagraniczny. Naszym zdaniem uwaga ta jest nieuzasadniona. Przez instytucje kredytowe rozumie się podmioty działające na terytorium państw członkowskich Unii Europejskiej. Zatem niezrozumiała naszym zdaniem jest uwaga ZBP, która dotyczy tego, jak należy kwalifikować instytucje kredytowe spoza państw członkowskich. Nie ma instytucji kredytowych, które posiadałyby siedzibę w innym państwie niż państwo członkowskie. Podmioty spoza Unii Europejskiej przecież nie są instytucjami kredytowymi.

Uwaga ósma dotyczy karty płatniczej. To już omawialiśmy i to zostawiamy.

Następna jest uwaga do art. 5 ust. 2, kwestia poszerzenia zakresu walutowego. Naszym zdaniem projekt ustawy nie zakłada poszerzenia zakresu walutowego w zakresie usług płatniczych w porównaniu do aktualnego stanu prawnego. Zmiana w tym zakresie dotyczy wyłącznie pieniądza elektronicznego, którego wydawanie w każdej walucie będzie objęte ustawą, co jest zgodne z tym, że druga dyrektywa o pieniądzu elektronicznym, dyrektywa 2009/110, nie ma ograniczonego zakresu walutowego.

Następna uwaga, uwaga techniczna, dotycząca art. 5 ust. 5. Naszym zdaniem praktycznie nie jest możliwe wyszczególnienie wszystkich ustaw mogących mieć zastosowanie do relacji regulowanych ustawą o usługach płatniczych. Delikatnie mówiąc, w ogóle nie rozumiemy tej uwagi.

Uwaga do art. 2 pkt 25 i 29 i do art. 6 dotyczy rachunku płatniczego. Również nie popieramy tej propozycji zmian. Uzasadnienie do projektu zawiera już wskazanie, jakie rachunki bankowe należy rozumieć jako rachunki płatnicze. Chciałabym z całą mocą podkreślić, że wszystkie rodzaje rachunków płatniczych, które są wykorzystywane do wykonywania transakcji płatniczych, podlegają reżimowi ustawy o usługach płatniczych. Wyłączeniami są objęte te rachunki, których funkcja w praktyce obrotu nie polega na realizacji transakcji płatniczych, a mają charakter czysto oszczędnościowy, na przykład rachunki oszczędnościowe, rachunki lokat.

Jeśli chodzi o uwagę do art. 6a, to z tego, co rozumiem, zostało to przyjęte przez komisję 26 czerwca.

Następna jest uwaga do art. 14a–14d, chodzi o dane statystyczne przekazywane przez wydawców kart. Według ZBP to jest dyskryminacja, co jest trochę absurdalne. Każdy wydawca kart płatniczych, bankowych czy też niebankowych, jak na przykład instytucja płatnicza, będzie obowiązany do przekazywania informacji do Narodowego Banku Polskiego na temat wydawanych przez siebie kart płatniczych, więc trudno nam zrozumieć zarzut dyskryminacji podnoszony przez Związek Banków Polskich. Takie dane były i są zbierane przez Narodowy Bank Polski w celu realizacji zadań ustawowych oraz dla celów europejskiego systemu banków centralnych, czyli dla celów traktatowych. Bez tych danych Narodowy Bank Polski ani nie jest w stanie realizować podstawowych obowiązków banku centralnego, ani nie będzie w ogóle wiedział, co się dzieje na naszym rynku płatniczym.

Następna uwaga dotyczy art. 17 ust. 3 i art. 36 ust. 2. Również nie popieramy tych propozycji zmian, bo co do zasady opłaty za przekazywanie informacji przez dostawców nie są pobierane, opłaty mogą być pobierane tylko w wyjątkowych sytuacjach, ale w opinii ministra finansów przesłanką do wprowadzenia możliwości pobierania takich opłat nie była chęć umożliwienia czerpania dodatkowych zysków przez dostawcę z tego tytułu, tylko zwrot kosztów związanych z przekazywaniem takich informacji przez dostawcę.

Uwaga do art. 26, wywieszanie cennika za usługi płatnicze. Wprowadzamy tu wymóg, że zmiany cennika mają być dokonywane za zgodą klienta. ZBP oczywiście postuluje, żeby wyeliminować słowa „za zgodą”. Gdybyśmy usunęli sformułowanie „za zgodą”, to dawałoby to możliwość powoływania się każdorazowo przez dostawców na spełnienie swojego obowiązku informacyjnego przez umieszczenie informacji na stronie internetowej, co mogłoby prowadzić do obchodzenia przez dostawców obowiązków informacyjnych wobec przyszłych użytkowników. Przede wszystkim trzeba wziąć pod uwagę to, że są osoby, które nie mają dostępu do internetu. Wówczas wiązałoby się to z zagrożeniem faktycznego niespełnienia przez dostawcę obowiązku informacyjnego. Warto też zaznaczyć, że wyrażenie zgody na udostępnienie informacji może nastąpić również przez potwierdzenie przez osobę wyrażenia zgody w momencie podpisywania przez nią umowy o usługę płatniczą.

Uwaga do art. 28 ust. 1 to również absurdalna, podkreślłam, absurdalna uwaga. Wyciąga się tu wnioski, że agent rozliczeniowy będzie musiał podawać do wiadomości ra-

chunki za wodę. Nie o to nam chodzi. Według nas przepis ten nie stwarza zagrożenia, że agent rozliczeniowy musiałby przekazywać informację o wszelkich opłatach, jakie ponosi w związku z prowadzoną przez niego działalnością, takich jak czynsz czy opłata za prąd. Chodzi głównie o informację – i to jest kluczowe – o elementach składowych opłaty akceptanta. Nam chodzi o to, żeby była pełna jasność co do marży, jaką pobiera agent rozliczeniowy, jaka jest wysokość *interchange fee* i jakie są wysokości pozostałych opłat systemowych i processingowych na rzecz organizacji płatniczej. Absurdalna uwaga.

Następna jest uwaga do art. 29 ust. 5, chodzi o dyspozycję tego artykułu. Również nie popieramy proponowanej zmiany. Jest to postulat do rewizji dyrektywy PSD, Payment Services Directive. Z aktualnego brzmienia dyrektywy 2007/64 wynika, że w opisanej sytuacji chodzi wyłącznie o zmiany w zakresie stóp procentowych i kursów walutowych.

Następna zmiana dotyczy art. 32a. Jest ona bezprzedmiotowa, nie ma takich zapisów w proponowanych ustawach.

Art. 55b. Zakresy art. 55a i art. 55b nie pokrywają się. Art. 55a dotyczy bowiem transferu środków pieniężnych z tytułu emerytur i rent do świadczeniobiorcy, tymczasem art. 55b odnosi się do transferu środków pieniężnych stanowiących składki przekazywane do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Art. 59a–59f, kwestia preredagowania, zarzut sprzeczności z ustalonymi, obowiązującymi przepisami. Naszym zdaniem możliwość zobowiązania akceptanta do zatrzymania instrumentu płatniczego należy pozostawić w sferze postanowień umownych, które łączą akceptanta z agentem rozliczeniowym.

Jeżeli chodzi o przepis art. 59a, to został on preredagowany i uwzględnia on karty na okaziciela. Zostało to doprecyzowane na posiedzeniu komisji senackiej.

Kolejna uwaga dotyczy art. 59h dotyczącego reklamacji, które rozpatruje agent. Nie rozumiemy intencji pomysłodawcy. Przepis jest skierowany do składających reklamacje użytkowników, wskazuje, do kogo należy ją złożyć. To jest dosyć naturalne i czysto techniczne.

Art. 59l i kwestia wydawcy pieniądza elektronicznego. Możliwość pobierania opłaty za wykup wyraźnie jest dopuszczona w przypadkach określonych w art. 59n. W naszej opinii nie ma to praktycznego znaczenia, czy zapiszemy, że opłata jest potrącana z wartości pieniądza podlegającego wykupowi, czy też jest pobierana od użytkownika.

Ustawa o rachunkowości, art. 5. Ona nie jest aktualna, została wycofana w Sejmie.

Dalej. Art. 6a ust. 1 lit. m i n, katalog czynności bankowych. Propozycja zmiany nie jest propozycją zmiany polegającą tylko na ujednoczeniu terminologii, jak to sugeruje Związek Banków Polskich, ale wiąże się ze zmianami zasad, na podstawie których czynności bankowe mogłyby być świadczone przez podmioty trzecie w drodze outsourcingu. Aktualnie bez konieczności uzyskania zgody KNF w zakresie usług płatniczych możliwe jest powierzenie czynności polegających na zawieraniu umów o wydanie kart płatniczych dla konsumentów, mikroprzedsiębiorców lub małych przedsiębiorców, jako że są to czynności wiążące się z mniejszym ryzykiem. W celu utrzymania pewnej formy

kontroli przez organ nadzoru, jeżeli chodzi o powierzenie wykonywania innych usług płatniczych podmiotom trzecim w drodze outsourcingu, sugerujemy pozostawienie art. 6a prawa bankowego w aktualnym brzmieniu. Powierzenie przez banki osobom trzecim wszelkich usług płatniczych jest możliwe, zgodnie z lit. m tego przepisu, po uzyskaniu zgody KNF.

Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, art. 130. Ewentualne uwzględnienie tej uwagi mogłoby wprowadzać dyskryminację dostawców nieprowadzących rachunków w standardzie NRB/IBAN. Odrzucamy tę propozycję.

Ustawa z dnia 7 grudnia o funkcjonowaniu banków spółdzielczych, ich zrzeszaniu się i bankach zrzeszających. Te uwagi zostały uwzględnione w Senacie. To tyle, jeżeli chodzi o uwagi Związku Banków Polskich.

Zostały jeszcze uwagi Polskiej Organizacji Niebankowych Instytucji Płatności przesłane do Senatu. O większości z nich dyskutowano w czasie posiedzenia komisji senackiej 26 czerwca. Pierwsza uwaga dotyczy wykreślenia w art. 1 pkt 1: w odniesieniu do systemów innych niż wymienione w art. 15. Postulat ten w zakresie ustawowej gwarancji dla instytucji płatniczych, instytucji pieniądza elektronicznego możliwości uczestniczenia w kluczowych systemach płatności nie może zostać uwzględniony głównie z uwagi na ewentualną sprzeczność w tym zakresie z prawem unijnym. Pozornie dostęp do systemu wszystkich dostawców usług płatniczych został zagwarantowany na kanwie dyrektywy 2007/64 w sprawie usług płatniczych, jednakże zgodnie z jej art. 28 ust. 2 gwarancja dostępu nie dotyczy systemów, które funkcjonują na podstawie przepisów dyrektywy 98/26, a więc tych, których dotyczy postulat PONIP. Dyrektywa 98/26 do polskiego porządku prawnego została transponowana w ustawie o ostateczności rozrachunku w systemie płatności i systemach rozrachunku papierów wartościowych oraz zasadach nadzoru nad tymi systemami. Dyrektywa ta precyzyjnie określa, jaki podmiot może być uczestnikiem systemu, w tym systemu płatności.

Minister finansów zdaje sobie sprawę z przeszkód w dostępie do systemów płatności instytucji płatniczych oraz instytucji pieniądza elektronicznego, przeszkód, które wynikają z prawa unijnego. Wielokrotnie zwracaliśmy uwagę na ten fakt w ramach prowadzonej aktualnie rewizji dyrektywy 2007/64. Potrzebne nam jest rozwiązanie systemowe. Nie ma jeszcze konkluzji, obecnie toczą się negocjacje na forum Unii Europejskiej.

Uwaga druga dotyczy agenta rozliczeniowego i dopuszczalności czynności z zakresu rozliczania. Do tej uwagi również odnosimy się negatywnie. W naszej opinii pozostajemy przy zastrzeżeniu, że usługa płatnicza nie obejmuje czynności, które są wykonywane w ramach systemu płatności. Agenci rozliczeniowi w celu prowadzenia działalności nie będą musieli ubiegać się o zgodę na prowadzenie systemu płatności, zaś pojęcia rozliczania i rozrachunku należy rozumieć wyłącznie na podstawie przepisów ustawy o ostateczności rozrachunku. Usługa płatnicza *acquiringu* i czynności wykonywane w ramach systemu płatności uzupełniają się wzajemnie i nie pokrywają się ze sobą.

Następna uwaga dotyczy audytu. Generalnie z przepisów nie wynika, że instytucja płatnicza musi utworzyć komórkę przeznaczoną wyłącznie do celów audytowych. Przepis wskazuje jedynie na to, że audyt ma być prowadzony, a może być on wykonywany również przez pracownika instytucji płatniczej. Wiadomo, że większy podmiot może widzieć potrzebę utworzenia takiej komórki, ale może też korzystać z pomocy podmiotu zewnętrznego. Reasumując, trzeba powiedzieć, że ustawa nie przesądza, kto i w jaki sposób będzie prowadził audyt, tylko ustala taki obowiązek, a techniczny aspekt tego obowiązku leży praktycznie w gestii instytucji płatniczej.

Uwaga czwarta pokrywa się z uwagą Związku Banków Polskich, jeżeli chodzi o dokładne określenie struktury opłat pobieranych przez agenta rozliczeniowego. Odnieśliśmy się już do niej. Nie chodzi nam o to, żeby agent rozliczeniowy okazywał rachunki za wodę czy też za elektryczność.

Następna uwaga dotyczy dystrybucji pieniądza elektronicznego. Dyskutowaliśmy o tym na posiedzeniu komisji senackiej, zostało to już wyjaśnione.

Wydawanie pieniądza elektronicznego wyłącznie na terytorium RP. Odnosimy się do tej propozycji negatywnie. Sposób implementacji tego przepisu został zapisany w sposób analogiczny do opcji dotyczącej biur usług płatniczych zgodnie z dyrektywą 2007/64. To wszystko. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Piotr Gruszczyński:

Dziękuję, Panie Ministrze.

Ja wiem, że państwo pracowaliście do późnej nocy, żeby dzisiaj móc nam to przedstawić, dlatego tym bardziej jako przewodniczący komisji jestem panu ministrowi bardzo wdzięczny. Jednak, proszę państwa, ja nie przewiduję dyskusji w związku z tym, co zostało przed chwilą przedstawione, ponieważ – jak rozumiem – intencją dzisiejszego spotkania było zapoznanie się z uwagami, które państwo, jeżeli tak uznacie, możecie wnieść na posiedzeniu plenarnym w postaci odpowiednich rozwiązań legislacyjnych. Taka była intencja pana przewodniczącego, kiedy na poprzednim posiedzeniu składał propozycję, aby ten punkt wprowadzić do dzisiejszego porządku obrad. W tej sytuacji uważam tę sprawę za zamkniętą. Z tego, co się orientuję, odpowiednie uwagi w formie pisemnej otrzymaliśmy. Gdyby ktoś był zainteresowany i chciał się z nimi lepiej zapoznać, to może to uczynić, zresztą pan legislator służy tu swoją pomocą, tak że proszę z tego korzystać.

Czy do punktu trzeciego państwo macie jakieś uwagi? Czy są może jakieś sprawy bieżące? Z tego, co rozumiem, nie ma uwag.

Bardzo dziękuję za dzisiejsze posiedzenie. Dziękuję państwu bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 10 minut 11)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii